



CZYTAJ W NUMERZE

- > ŚWIADECTWO: ŚW. JÓZEF ZAŁATWIŁ MI PRACĘ
- > WYWIAD: CO TO ZNACZY ZAWIERZYĆ?



# epifania

TYGODNIK PARAFII  
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Błiznem

NUMER 331 • Szósta Niedziela Wielkanocy • 26 maja 2019 r.



## > SŁOWO TYGODNIA z EWANGELII według św. Jana (14, 23-29)

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Pocięszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daję świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka! Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie".

### CZYTANIA NIEDZIELNE:

Dz 15, 1-2. 22-29;  
Ps 67 (66), 2-3. 4-5. 6 i 8;  
Ap 21, 10-14. 22-23;  
J 14, 23-29



*Ks. Marian Rowicki*

*Pan Jezus przychodzi do nas, aby objawić nam miłość Ojca, która najpełniej ukazana jest w Jego odejściu. Ta prawda możliwa jest do zrozumienia tylko w mocy Ducha Świętego, którego Pan obiecuje swoim uczniom. Duch Święty, Pocięszyciel, napelni nasze serca pokojem i poprowadzi ku poznaniu prawdy.*

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

## Z DUCHEM ŚWIĘTYM

**J**uż coraz bliżej do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego, coraz częściej też będziemy słyszeć w kolejnych czytaniach właśnie o Duchu Świętym. Pan Jezus przed swoim odejściem do Ojca coraz częściej o Nim wspomina. Warto wsłuchiwać się w to słowo, by uświadomić sobie jak ważna jest rola Ducha Świętego. Jak ważne jest, żeby się do Niego modlić, żeby Go przyzywać.

Chrystus opuszczając ziemię, nie pozostawił swoich uczniów samych, tak jak i my nie zostaliśmy pozostawieni sami sobie. Chrystus wie, że niełatwo jest trwać w wierze w świecie, gdzie o wiarę trudno. Wie, że człowiek o własnych siłach nie podola wszystkim przeciwnościom, sam nie oprze się zwodniczym ideom, nie pokroci podstępnie skradających się pokus. Z pomocą przychodzi Duch Święty... Przychodzi, kiedy Go wzywamy. A kiedy Go wzywamy? Wtedy, gdy czujemy, że sami naprawdę nic nie możemy. Jak się okazuje, niezbyt często może się to zdarzać. Od dziec-

ka uczono nas, że trzeba sobie jakoś radzić. Nie przypominam sobie, żeby ktoś mówił mi: prosz Ducha Świętego. I nierzadko to poleganie na sobie, swoich siłach, swoim rozumie może zawieść. A warto przecież zaufać prawdziwej Mądrości. Trzeba otworzyć się na bogactwo darów Ducha Świętego. Uznać swoje ubóstwo, by stać się bogatym duchowo.

**Od dziecka uczono nas, że trzeba sobie jakoś radzić. Nie przypominam sobie, żeby ktoś mówił mi: prosz Ducha Świętego.**

Skoro zaczynam dzień czyniąc znak krzyża na swoim ciełe – w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, to może trzeba po pierwsze wypowiadać te słowa świadomie, a potem świadomie przeżywać każdą chwilę dnia – właśnie w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Poddać się Jego nauce, otworzyć się na Jego natchnienia, pozwolić się poprowadzić, zaufać...

W sprawach wielkich, ale również w tych małych. Dać w swoim życiu, w swojej codzienności przestrzeń Panu Bogu, przestrzeń, którą On może wypełnić miłością, pokojem i radością. Są to dary, a więc w stopniu doskonałym nie można się samemu ich nauczyć, owszem, można próbować, starać się ... i w ten sposób współpracować z łaską, ale i tak jej prawdziwe źródło jest w samym Bogu.

Poddanie się Duchowi Świętemu może sprawić, że sami możemy siebie zaskakiwać, odkrywać w sobie coś nowego i pięknego – nowe stworzenie. Niech Słowo Boże, które dziś otrzymujemy, pobudzi nas do otwartości na działanie Ducha Świętego. Niech Duch Święty przychodzi i uzdalnia nas do przyjmowania Słowa, aby mogło ono wydawać owoce w naszym życiu, aby tych owoców mogli zakosztować Ci, którzy jeszcze Boga nie znają... Aby mogli poznać, jak wspaniały jest Bóg!

*Wiola Malan*



## Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

### Święto Dziękczynienia

W niedzielę, 2 czerwca br., w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, przypada XII Święto Dziękczynienia. W tym dniu w sposób szczególny wyrazimy nasze dziękczynienie Bogu za dwóch wielkich Pasterzy Kościoła – św. Jana Pawła II i Czcigodnego Sługę Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski. O godz. 8.00 z Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego wyruszy procesja dziękczynna, która wraz z relikwiami bł. Franciszki Siedliskiej przejdzie do Świątyni Opatrzności Bożej. W tym roku odbywa się ono dokładnie w 40. rocznicę rozpoczęcia I pielgrzymki św. Jana Pawła II do Ojczyzny.

### Mężczyźni na Jasnej Górze

22 czerwca mężczyźni z całej Polski będą modlić się na Jasnej Górze. Pielgrzymka "Męskie obłędzenie Jasnej Góry. Mężczyźni u Tronu Królowej" organizowana jest po raz trzeci, a w tym roku pod hasłem "Powołani do męskości". Organizatorzy, przedstawiciele męskich wspólnot z całego kraju, zapraszają do uczestnictwa wszystkich mężczyzn, którzy chcą odkryć swoje powołanie i tych, którzy chcą się umocnić duchowo w jego realizacji, w męskich rolach i zadaniach. Współczesna kultura atakuje wzorce męskości, próbuje pozbawić rodziny odpowiedzialnych mężów i ojców, silnych obrońców, duchowych liderów.

### Sanktuarium św. Rity

Kościół Matki Bożej Niepokalanej w Nowym Sączu został ogłoszony Sanktuarium Świętej Rity - patronki od spraw trudnych i beznadziejnych. Jest to jej pierwsze oficjalne sanktuarium w Polsce. Tutejszy obraz został poświęcony 26 lat temu i szybko zasłynął łaskami i cudami. Na odprawiane w kościele nowenny przybywają setki ludzi, nie tylko z parafii - pielgrzymi przyjeżdżają autokarami. Prośby, podziękowania do Świętej Rity, która jest patronką ludzi potrzebujących wsparcia i pomocy można także przesyłać przez Internet. Formularz znajduje się na stronie sw-rita.pl

### Filipiny: nowe święto

Dzień 8 września, gdy Kościół obchodzi święto Narodzin Matki Bożej, został ogłoszony oficjalnym świętem państwowym na Filipinach. Zdecydował o tym Senat. Podpis prezydenta – wymagany do tego, by ustawa weszła w życie - jest tylko kwestią formalną. Będzie to już drugie na Filipinach maryjne święto państwowe. W 2017 r. parlament i rząd tego kraju ogłosił oficjalnym dniem świątecznym 8 grudnia. Ofiarowanie się Maryi jest dla Kościoła ważnym krokiem w ramach przygotowań do 500. rocznicy wprowadzenia chrześcijaństwa na Filipiny, która przypadnie w 2021 roku.

# 30-DNIOWE NABOŻEŃSTWO KU CZCI ŚW. JÓZEFA TATO, ZA 22 DNI BĘDZIESZ MIAŁ PRACĘ

Kilka lat temu grupa mężczyzn z jednej ze wspólnot na Bemowie zaczęła doświadczać szczególnej pomocy św. Józefa. W trakcie odmawiania 30-dniowego Nabożeństwa nagle rozwiązywały się ich problemy z pracą, kredytem, budową domu. Łaski nie przestają płynąć do dziś. W kolejnych numerach będziemy zamieszczać świadectwa tych niezwykłych interwencji św. Józefa w naszej okolicy. Zaczynamy od historii Piotra.

Mam 46 lat, jestem żonaty i mam dwoje dzieci. Jestem wielbicielem Głowy Świętej Rodziny, Świętego Józefa. Chciałbym opowiedzieć o pomocy, jaką od Niego otrzymałem jakiś czas temu, gdy straciłem pracę.

Pamiętam, że długo szukałem tej pracy, że bardzo się niepokoiłem... Jako mężczyzna i głowa rodziny z ogromną troską myślałem o przyszłości i o tym, jak zapewnię mym bliskim środki do życia. Miałem jednak to szczęście, że Lider naszej Katolickiej Wspólnoty Mężczyzn pod wezwaniem Świętego Józefa już wcześniej niejako przetaił nam ścieżkę wychodzenia z tego typu problemów. Tomek kiedyś przez jakiś czas sam nie miał pracy - wtedy odprawił 30-dniowe Nabożeństwo ku Czci Świętego Józefa i... został wysłuchany, nota bene ostatniego, trzydziestego dnia modlitwy. Pewnego dnia moja żona zapytała mnie: "No to kiedy ty zaczniesz odmawiać...?". Postanowiłem zatem powierzyć mój problem Panu Bogu przez wstawiennictwo Głowy Świętej Rodziny i ruszyłem z Nabożeństwem. Pamiętam taką jedną sytuację, jak kilka dni później mój starszy syn zapytał: "Tato, który dzień już odmawiasz?" Ja mówię: "Ósmy". On na to: "Aa, to za 22 dni będziesz miał pracę :)". Coś mnie wtedy ścisnęło za gardło, gdy tak o tym pomyślałem... Ale odmawiałem dalej.

Nabożeństwo ku Czci Świętego Józefa trwa 30 dni na pamiątkę 30 lat, które Święty Józef przeżył w Nazarecie z Panem Jezusem i Matką Bożą. Moim zdaniem, aby odprawić je z czcią i w sposób godny, potrzeba tak około pół godziny dziennie. Chcę mocno podkreślić, że łącznie to było najlepiej zainwestowanych piętnaście godzin mojego życia. Wierzę też, że „przy okazji” odmawiania Nabożeństwa otrzymałem od Głowy Świętej Rodziny pewnego rodzaju formację. Odczytywane na głos wezwania do Świętego Józefa stały się dla mnie naturalną przestrzenią do tego, by rozważać Jego cnoty, a jednocześnie... zadać sobie pytanie, jak wiele ja sam mam jeszcze do poprawienia. To był czas, gdy dostrzegłem w sobie



**Tekst Nabożeństwa można znaleźć na stronie**  
[www.swietyjozef.kalisz.pl/Modlitwy74.html](http://www.swietyjozef.kalisz.pl/Modlitwy74.html)



El Greco, Święty Józef z Dzieciątkiem Jezus

wiele wad i niedociągnięć i postanowiłem zacząć nad nimi pracować. Oprócz tego odkryłem i podjąłem zobowiązanie, by wspierać Potrzebujących i modlić się za Umierających i za Zmarłych. Nadal pragnę to czynić, a ponadto, a może przede wszystkim: jestem wielbicielem Świętego Józefa i głoszę Jego Chwałę! Głoszę ją, gdyż za Jego wstawiennictwem pod koniec odprawiania Nabożeństwa otrzymałem od naszego Najukochańszego Pana Boga zatrudnienie i podpisałem umowę! I tak - mój pierwszy dzień pracy wypadł w trzydziestym i ostatnim dniu Nabożeństwa!

Przyznam, że wcześniej nie znałem bliżej Świętego Józefa. Wiedziałem tylko, że żył, że był Głową Świętej Rodziny. Odkryłem Go dopiero w związku z moimi problemami z pracą. A może powinienem raczej powiedzieć, że to Święty Józef odkrył naszą Katolicką Wspólnotę Mężczyzn. Wcześniej nie mieliśmy żadnego Patrona. Czuję, że to Święty Józef sam do nas przyszedł i sam się nami zaopiekował. I że podarował nam 30-dniowe Nabożeństwo, poprzez które jeden po drugim wypraszałyśmy wyjście z trudnych sytuacji życiowych. Jestem ogromnie wdzięczny Panu Bogu, że nasz Lider, Tomek, odkrył tę wspaniałą modlitwę i nam o niej powiedział.

Dodam, że w pracy, którą otrzymałem, wielokrotnie czułem, że jestem pod Płaszczem Opieki Świętego Józefa. Działo się tak (i nadal dzieje) we wszystkich trudnych i stresujących momentach. W ogóle widzę, że za wstawiennictwem Głowy Świętej Rodziny Pan Bóg załatwia wszystkie moje trudne sprawy. Chwała Panu!

Piotr Krysiak

### Katolicka Wspólnota Mężczyzn zaprasza chętnych!

Działamy po sąsiedzku - w kościele św. Łukasza Ewangelisty. Spotykamy się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o 19.30 na plebanii. Wspólnie modlimy się, wspieramy i formujemy. Pracujemy z podręcznikiem „Drogowskazy. Jak być katolickim mężczyzną we współczesnym świecie?” (B. Bawden, T. Sullivan).  
kontakt: piotr\_krysiak@o2.pl

# MAJ Z MARYJĄ ZAWIERZYĆ SIĘ MATCE JAK JEZUS (cz. 1)



**Nie wiesz, co począć? Istnieje pewne miejsce, które Bóg stworzył tylko dla siebie. Tam znajdziesz ratunek - mówi nam franciszkanin o. Mirosław Kopczeński, inicjator Wielkiego Zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi w Niepokalanowie.**

**EPIFANIA: Co to znaczy zawierzyć swój problem Matce Bożej?**

**MIROSLAW KOPCZEWSKI OFMConv.:** Zawierzyć Maryi to znaczy przyjść do matki jak dziecko. Gdy zaczyna się dzieć cokolwiek złego, dziecko od razu biegnie do mamy. Nasz Pan Jezus Chrystus na krzyżu dał nam Maryję za Matkę. Zawierzyć Maryi to znaczy mieć z Nią wręcz taką samą relację jak dziecko w łonie matki. Nie musisz na nic zasługiwać, zapracowywać, niczym się martwić. Możesz poczuć się kochany, poczuć się bezpiecznie. Przyjęcie właśnie takiej postawy nazywa się zawierzeniem. Mogę przyjść do mojej Matki z każdym problemem: z moimi długami, trudnościami z dziećmi, bezrobociem. W świecie natury najbardziej niebezpieczne zwierzę to matka z małymi. Maryja też zrobi wszystko, by nas uratować.

**Nie wystarczy modlitwa do Boga?**

A kto jako pierwszy w historii świata zawierzył się Maryi? Syn Boży! Zawierając się Maryi, tak naprawdę nie robimy nic nowego, bo sam Zbawiciel oddał się Matce, najpierw jako niemowlę, a potem jako dziecko - Pismo Święte w scenie odnalezienia Jezusa w świątyni mówi o tym, że wrócił do Nazaretu i był Jej posłuszny (Łk 2,51). Potem na Golgocie Chrystus oddał, tj. zawierzył Maryi całą ludzkość, mówiąc Jej: Niewiasto oto syn Twój. A do umiłowanego ucznia, którego Ewangelia nie wymienia z imienia, czyli do każdego z nas, skierował z kolei słowa: Oto Matka Twoja (J 19,26-27). Czy w obliczu śmierci mówi się rzeczy blahe, drugorzędne, czy raczej najważniejsze? To zdanie jest więc nakazem, który Jezus jako król wydał nam w najbardziej uroczystym momencie naszego zbawienia, wisząc na krzyżu.

**W kościele często jest mowa o tym, by zawierzać sprawy Niepokalanemu Sercu Maryi. Czym Ono właściwie jest?**

Jest taka teoria teologiczna, która mówi, że Bóg stwarzając świat, stworzył trzy światy. Pierwszy to świat bytów materialnych, ten w którym my żyjemy, najbardziej dla nas zrozumiały. Drugi to świat bytów duchowych, czyli całe rzesze anielskie. Ale

jest też trzeci świat, który Bóg stworzył tylko dla siebie. Bóg jest Miłością i Bóg-Miłość stworzył Niepokalane Serce Maryi jako mieszkanie dla siebie. Maryja oddała swoje Serce Bogu i On w Nim zamieszkał. Czyli zawierając siebie i swoje sprawy Niepokalanemu Sercu Maryi, tak naprawdę zawieramy je Bogu, który tam mieszka.

**Zawierzyliśmy i... co dalej? Będą głośne interwencje, cuda?**

Cechą charakterystyczną świadectw, które można usłyszeć w Niepokalanowie w każdą pierwszą sobotę miesiąca jest to, że rozwiązania najczęściej przychodzą w sposób prosty, dyskretny, taki bez fajerwerków i nadzwyczajności. Raptem ktoś staje na naszej drodze, coś nam mówi i okazuje się, że to jest właśnie to rozwiązanie, którego szukaliśmy i znowu wszystko zaczyna się układać. Maryja posługuje się ludźmi.

**W świecie natury najbardziej niebezpieczne zwierzę to matka z małymi. Maryja też zrobi wszystko, by nas uratować.**

**Czy jest jakaś różnica między zawierzeniem a zwykłą modlitwą?**

Jestem przekonany, że tak i są na to dowody w postaci świadectw. Jedna z sióstr, które mieszkają w Niepokalanowie, miała duże problemy ze zwyrodnieniem stawów. Bolesna sprawa, była non stop na środkach przeciwbólowych. Wiele razy modliła się o uzdrowienie - również do Matki Bożej. U nas w bazylice można wziąć karteczkę, wpisać intencje i zostawić pod ołtarzem. Któregoś dnia coś ją tchnęło i napisała, że oddaje Matce Bożej swoje problemy zdrowotne. Już następnego dnia złożyła publicznie świadectwo. Mówiła: ja tego nie rozumiem. Całą noc przespałam, bez żadnych lekarstw. Stoję tutaj pośród was, nic mnie nie boli.

**Kiedy więc mogę powiedzieć, że się modlę, a kiedy, że zawierzam?**

Rzecz sprowadza się do tego, że często chcemy mieć nad wszystkim kontrolę i w duchu tak naprawdę mówimy Bogu: ja mam swój własny pomysł na to. Kiedy się modlisz, prosisz o coś, co uważasz za swoją własność. To jest „moje”, a Ty Maryjo tylko mi pomóż. Kiedy zaś zawierzasz, to - jak mówił św. Maksymilian Kolbe - oddajesz to co „twoje” Maryi, dajesz Jej pełne prawo, aby zrobiła z tym co Ona sama chce. Ta sprawa nie należy już do ciebie, lecz do Niej. I Ona może interweniować na trzy sposoby. Może sprawić, że cierpienie zostanie nam zabrane, sprawa się rozwiąże i chwała Panu! Ale może być też tak, że nic się zmieni, bo widocznie w tym momencie jest to nas lepsze. Jest jeszcze trzecia opcja: nasze cierpienie może wzrosnąć, bo jeśli ono wpływa na nasze nawrócenie, zmianę relacji, postrzegania świata... to co jest najważniejsze w życiu? Przecież zbawienie. Krzyż nie zawsze jest prze-kleństwem.

**Czyli nie jest tak, że jak pojedę na zawierzenie do Niepokalanowa, to wreszcie „wszystko zacznie mi się układać”?**

Człowiek ma prawo tak myśleć, natomiast tak naprawdę w tym wszystkim nie chodzi o to, by załatwić tę czy inną sprawę, ale by wejść w stałą relację z Osobą, która nas niesamowicie kocha i pragnie tylko naszego dobra. Chodzi o to, bym wiedział, że zawsze mogę przyjść do mojej Matki.

**Rozwiązania najczęściej przychodzą w sposób prosty, dyskretny. Raptem ktoś staje na naszej drodze i coś nam mówi i to jest to. Maryja posługuje się ludźmi.**

**Podobno w dobrej relacji dawać powinny obie strony.**

Tak i pragnę podkreślić, że ta relacja też nie jest jednostronna! Mam w pamięci świadectwo pewnej kobiety, która tu w Niepokalanowie opowiedziała, że kiedyś chorowała na dziwną chorobę. W obliczu śmierci zawierzyła się Matce Najświętszej. Obiecała Jej: jeśli wyzdrowieję, zrobię dla Ciebie wszystko, czego ode mnie zażadasz. I faktycznie po kilku dniach... zaczęła wracać do zdrowia. Ale jakiś czas później wyszła sprawa jej teściowej - osoby, która w przeszłości bardzo ją krzywdziła. Ta teściowa była świadkiem Jehowy, sprzedała cały swój majątek, no i okazało się, że w końcu stała się bezdomną i chyba alkoholizką, no i jeszcze była schorowana. Żadne z kilkorga dzieci nie chciało jej przyjąć. No i ta uzdrowiona kobieta dosłownie na kolanach prosiła swojego męża, by przyjął własną matkę do domu. I tak się nią zaopiekowała, że teściowa wróciła do Kościoła katolickiego i zaczęły wspólnie się modlić. I o to w tym wszystkim chodzi: nie tylko że ja czegoś chcę, ale że mam też w sobie gotowość zrobienia czegoś dla Matki Bożej.

rozmawiali Paulina Konieczna i Jacek Grubek

**W cz. 2 wywiadu m.in.:**

♦ **jak poprawnie przeprowadzić akt zawierzenia?**

♦ **czy można zawierzać osoby, które formalnie do nas nie należą?**

♦ **jak współpracować z Niepokalaną w swojej sprawie?**



**WARTO JECHAĆ DO NIEPOKALANOWA!**

W pierwsze soboty miesiąca o. Mirosław prowadzi tam spotkania „ODDAJ SIĘ MARYI”.

W programie m.in.: msza św. z zawierzeniem Niepokalanej wszelkich spraw, świadectwa, konferencje i... gorąca zupa z klasztornej stołu.

# > Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **26.05** - niedziela, Dzień Matki.
2. **27.05** - poniedziałek, rozpoczynamy Dni Modlitw o urodzaj.
3. **28.05** - wtorek, rocznica śmierci Czcigodnego Sługi Bożego. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, uroczysta Msza św. w bazylice archikatedralnej o g. 19.00.
4. **29.05** - środa, wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej
5. **31.05** - piątek, święto nawiedzenia NMP, rozpoczęcie Nowenny do Ducha Świętego.
6. **01.06** - sobota, wspomnienie św. Justyna, Dzień Dziecka, rozpoczęcie nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa, w tygodniu po Mszy św. wieczornej, w niedziele o g. 17.30; pierwsza sobota miesiąca, o g. 17.00 nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.
7. **02.06** - Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego; Święto Dziękczynienia, wspieramy budowę Świątyni Opatrzności Bożej.

## W TYM TYGODNIU MAMY 2 ZAPROSZENIA OD KS. PAWŁA



### Rower, kajak, koń: czy można to połączyć?

Zapraszam na wyjazd Blizne - Częstochowa. Od czwartku 22 sierpnia do środy 28 sierpnia.

Pierwszy dzień - rowerami ok. 81 km. Drugi dzień - rowerami ok. 113 km. Trzeci dzień - pobyt w stadninie koni. Czwarty dzień - znów rowerami ok. 39 km. Msza św. na Jasnej Górze. Dzień czwarty i piąty - spływ kajakowy Wartą.

Oferta skierowana do młodzieży powyżej 16 r. ż. i całych rodzin. Zachęcam, by już trenować jazdę rowerem. Więcej informacji u ks. Pawła.

Kochasz Maryję? Jest dla Ciebie Matką? To zapraszam w tę niedzielę - po mszy św. wieczornej o 18 będziemy wspólnie śpiewać na Jej cześć. Niech to będzie nasza odpowiedź na akt profanacji.



## MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

### Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

### Dni powszednie

8.00, 18.00

### Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

### Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

### Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

## KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1  
05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

### Nowe konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego.

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

## Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z epifankiem)

**KOSZT WYDANIA: 50 GR**

**CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka**

# > HUMOR



## > Prezent dla Matki. O co prosi Maryja w objawieniach?

26 maja to dzień, w którym warto pamiętać także o naszej Matce w Niebie.

### Czego możemy Jej życzyć?

Tego, aby ziszczyć się Jej główny cel, czyli poprowadzenie Swoich dzieci – nas - do Chrystusa.

### Jaki prezent możemy Jej ofiarować?

Przesłania objawień maryjnych są różne, ale w Fatimie, w Gietrzwałdzie, w Guadalupe, w Lourdes i w każdym innym miejscu na ziemi Matka Najświętsza zawsze wypowiada jedną prośbę: odmawiajcie różaniec.

Może więc w niedzielę warto „iść na kawę” z Panem Jezusem, a potem wziąć do ręki sznurek z paciorkami i pomodlić się o pokój w naszych rodzinach i na świecie?



PK